

# Trybuna Ludu

ORGAN KOMITETU CENTRALNEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 79 (63) ROK II.

WARSZAWA — WTOREK, 22 MARCA 1949 R.

WYDANIE F.

CENA 5 ZŁ

## System oszczędzania jest niezbędnym elementem budownictwa socjalistycznego

Krajowa Narada Oszczędnościowa rozpoczęła się w Warszawie

**Pismo Prezydenta RP tow. B. Bieruta do Prezydium Narady**

Drodzy Obywate! Przesyłam gorące i serdeczne pozdrowienia wszystkim uczestnikom Krajowej Narady działaczy związkowych, gospodarczych i administracyjnych. Wasze obrady będą miały wielkie, szczególnie doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju naszego życia gospodarczego, dla usprawnienia naszej administracji państwowej, gospodarczej i samorządowej. Narada ta zrodziła się z pragnienia nurtującego w klasie robotniczej, aby przyśpieszyć wykonanie naszych planów gospodarczych, których celem jest przebudowa Polski w kraj wysocą przemysłowo i bogaty i zapewnienie narodowi polskiemu jak najwyższego poziomu dobrobytu i kultury.

W oparciu o swoją władzę ludowa masa pracująca Polki odbudowały w ciągu 4-let lat naszą gospodarkę narodową z największych zniszczeń wojennych, co wobec potworskich spustoszeń spowodowanych przez najazd hitlerowski było osiągnięciem niezwykłym. Przyspieszając w roku bieżącym wykonanie 3-letniego planu gospodarczego, masę pracującą zabezpieczają przez to osłabkowi pracy ciągłą poprawę stopy życiowej na gruncie szerokiego osiągnięcia społecznych, które klasa robotnicza może zdobyć i rozwinięć tylko w nowych warunkach władzy ludowej, w warunkach demokracji ludowej.

Możliwość takiego, szybkiego jestesse dźwignia wzwyż naszego życia społecznego - gospodarczego i kulturalnego istnieją - i to w szerszym zakresie.

Jak wykorzystać te możliwości jak wzbogacić wydajność naszej pracy, jak pomno-

żyć nasze osiągnięcia, jak przyspieszyć dalszy wzrost wytwórczości, a przez to wzrost ogólnego poziomu dobrobytu mas pracujących - oto program, oto zadania, które staną się przedmiotem Waszych obrad.

Są to zadania podstawowe i najważniejsze w chwili obecnej. Dookoła tych zadań, otoczą wytyczone przez Waszą naradę programy szybszego wzrostu wytwórczości przez racjonalizację pracy, przez wzmoczenie jej wydajności, przez usprawnienie administracji, przez szeroko zastosowany i kontrolowany system oszczędności, skupia się cała klasa robotnicza i najszersze masy pracujące naszego Kraju, zjednoczy się cały naród.

Zaoszczędzone tą drogą środki wykorzystujemy na budowę mieszkań, na lepsze urządzenia techniczne, nowe fabryki, nowe zakłady użyteczności publicznej, nowe osiedla, nowe ogniska życia kulturalnego. Nikt, komu droga jest przyszłość Polski, nie będzie szczędził swych sił, aby wzmocić i usprawnić ogólną wytwórczość, aby wzbogacić jej plony, aby jak najszybciej unowocześnić naszą gospodarkę narodową, aby pomnożyć siły i bogactwo naszego Kraju, aby podnieść jak najwyżej poziom życia mas ludowych.

Wszystko to możemy osiągnąć, wykorzystując w pełni wielkie, niewyczerpane jeszcze, rezerwy naszych sił i środków.

Możemy to osiągnąć, zjednoczywszy w tym kierunku wolę i wysiłki całego narodu, biorąc wzór z naszych przodków i bohaterów pracy, z wynalazców i racjonalizatorów naszego przemysłu, z najofiarniejszych patriotów naszej gospodarki ogólnonarodowej.

Możemy to osiągnąć, walcząc wytrwale z wszelkimi przejawami marnotrawstwa, rozrzutności lub trwonienia mienia publicznego, z brakiem odpowiedzialności i jyscyłiny w pracy, z obniżaniem jakości wytworów, z lekceważącym stosunkiem do powierzonych sobie obowiązków, przejawami biurokratyzmu i nieposzanowania potrzeb człowieka pracującego przez poszczególne ogniwa aparatu administracyjnego.

Przejawom sobokstwa, egoizmu, obojętności względem potrzeb ogólnonarodowych, zorganizowane masy pracujące w Polsce przeciwstawia skutecznie twórczą energię czynu, zapału i ofiarności, skierowanej na budowę lepszych i szczęśliwszych form życia społecznego, zaś na lepszym wyrazem tego będzie jak najszybsze realizowanie naszych planów wytwórczych - planów uprzemysłowienia Polski i podniesienia na wyższy poziom jej rolnictwa oraz oparcia jej rozwoju na fundamentach socjalizmu.

Drodzy Obywate! Życzę gorąco Waszym obradom jak najpomysłniejszych wyników. Niechaj staną się one nową podniętą w pracy i wysiłkach milionów mas pracujących naszego Kraju. Niech przyczynią się do nowych osiągnięć naszej gospodarki i naszego państwa. Niech usprawnią i przyspieszą tempo dalszego rozwoju Polski!

**Tow. Premier J. Cyrankiewicz wita Naradę w imieniu Rządu**

W dniu 20 marca br. rozpoczęła się w Warszawie - Krajowa Narada Oszczędnościowa. W Naradzie biorą udział członkowie działacze związkowi, radcy zakładowi, organizatorzy i przodownicy współzawodnictwa pracy, kierownicy wszystkich dziedzin życia gospodarczego, inżynierowie, technicy, aktywi gospodarczy przedsiębiorstw i instytucji państwowych, spółdzielczych i samorządowych, oraz przedstawiciele partii politycznych. Zadaniem Narady jest opracowanie metod walki z marnotrawstwem i sposobów realizacji uchwały Rządu o oszczędzeniu w gospodarce narodowej w ciągu roku 1949 co najmniej 115 miliardów złotych. Obradom przewodniczy przewodniczący KCZZ tow. Ochab. Po powołaniu prezydium - tow. min. Minc odczytał pismo Prezydenta RP, do Prezydium Krajowej Narady Oszczędnościowej. (Treść pisma podajemy obok). Następnie w imieniu Rządu powitał Naradę tow. Premier Cyrankiewicz.

Obywate! Narada oszczędnościowa, którą wita w imieniu Rządu, ma do przeprowadzenia niezwykle ważną pracę, która w sposób zdecydowany zaciążyć musi na ogólnym obrazie wykonania planu trzyletniego, która wnieść musi nowy, wezwowy element realizacji sześciolatniego Planu Budowy Fundamentów Socjalizmu w Polsce.

I będzie napewno tak, że nie raz w toku codziennej bitwy o plan, w toku walki o pełną realizację naszego planu - o przekroczenie planu - wracać będziemy do wytycznych, które dała narada, do referatów, do dyskusji i do uchwał - wracać będziemy myślą do tej sali, w której dojrzeła dziś decyzja wielkiej, masowej walki z marnotrawstwem, wielkiej batalii oszczędnościowej, niezbędnego czynnika socjalistycznego budownictwa.

Dlaczego będziemy wracać do pierwszej tej narady? Dlatego przede wszystkim, że nasza walka z marnotrawstwem, walka o oszczędność przeczyłaby swej istocie i treści, gdyby była jednorazowym zrywem, gdyby miała trwać 3 miesiące, 6 miesięcy, czy tylko rok.

Walka o oszczędność nie będzie jednorazowym zrywem, musi być stałym, coraz wyraźniejszym i coraz konsekwentniej zaznaczającym się czynnikiem w całej gospodarce narodowej, we wszystkich jej dziedzinach.

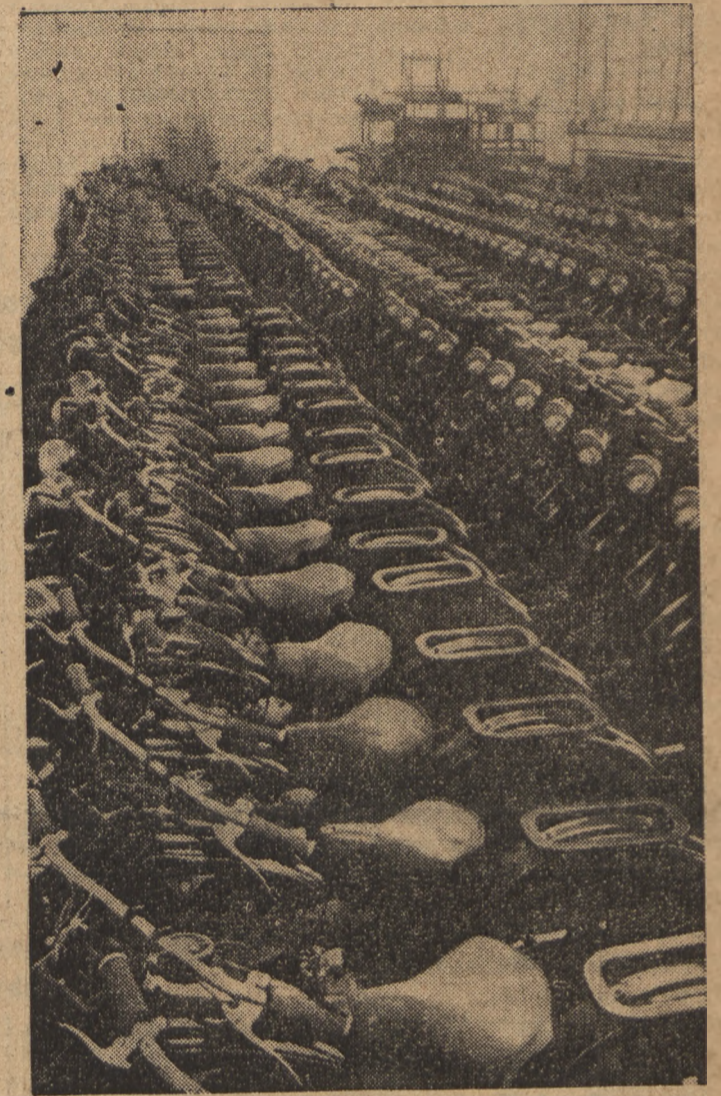
Czynnik walki z marnotrawstwem, czynnik oszczędności musi coraz głębiej znajdować swój wyraz w planach i w realizacji planów. Musi być organiczną częścią planów. Bez tego czynnika plan jest niepełny, jest niedoskonały, a gospodarka narodowa bez tego czynnika oszczędności wyglądałaby jak dziurawy garnet, z którego wciąłby cieknie.

Dlatego oszczędność będzie podnosić dochód narodowy, będzie podnosić majątek narodowy, a co za tym idzie spowoduje wzrost dobrobytu - wzrost stopy życiowej mas pracujących.

Oszczędność więc jako system, jako organiczna część planu jest równocześnie organiczną częścią socjalistycznego budownictwa i jest niezbędnym potwierdzeniem wyższości gospodarki uspołecznionej nad chaosem kapitalistycznym.

Nie do pomysłenia jest budow

Motocykle krajowej produkcji



Motocykl ma w sprzedaży nowe partie motocykli produkcji krajowej typu „Sokół - 125” i „S. H. L. - 125”

### Brytyjczycy zatrzymują zrabowane przez hitlerowców mienie ZSRR

Protest marsz. Sokolowskiego

(a) BERLIN. (PAP). Marszałek Sokolowski wystosował do brytyjskiego gubernatora wojskowego gen. Robertsona pismo, w którym zwraca uwagę na to, że władze brytyjskie w sposób sprzeczny z układami międzynarodowymi, uniemożliwiają restytucję mienia radzieckiego, zrabowanego przez hitlerowców.

Wojska i władze hitlerowskie - pisze marsz. Sokolowski - cofając się pod ciosami armii radzieckiej, wywozili na teren zachodnich Niemiec mienie, stanowiące własność ZSRR. Urządzenia hut i kopalni fabryk budowy przemysłu oraz zakłady przemysłu ciężkiego -

zostały wywiezione z ZSRR na teren obecnej strefy brytyjskiej. Władze brytyjskie uniemożliwiają przeprowadzenie restytucji.

Sprawozdanie Rady Kontroli z 11 lutego 1948 r. stwierdza, że z terenu brytyjskiej strefy okupacyjnej odbyła się restytucja zrabowanego przez hitlerowców mienia na rzecz ofiar agresji Litewskiej. Restytucja ta objęła mienie wartości 142,5 miliona marek, z której to sumy na rzecz Związku Radzieckiego przypadło zaledwie 202 tysiące marek, czyli 0,14 proc. Należy przy tym podkreślić, że straty Zw. Radzieckiego były największe.

### Hutnicy wykonają plan 3-letni na Święto Odrodzenia

Pierwszy dzień obrad Krajowej Narady Oszczędnościowej

Sala konferencyjna Rady Państwa, wypełnił liczną delegację.

Nad stołem prezydijskim na czcownym miejscu widnieją portrety Prezydenta RP tow. Bolesława Bieruta. Z obu stron portretu - flagi narodowe.

Witani gorącymi oklaskami i wspaniałym wstępnym przemówieniem tow. premiera Józefa Cyrankiewicza, członkowie Rady Państwa, przedstawiciele Sejmu, Murzałek Związku.

Naradę zainicjował przewodniczący Komitetu Centralnego Związku Zawodowców, tow. Edward Ochab.

Do prezydium wchodzi w imieniu przewodniczący Narady tow. Ochab, członkowie Komitetu.

Drugi dzień obrad Krajowej Narady Oszczędnościowej rozpoczyna się dziś o godz. 10 rano w sali Rady Państwa.

tu Organizacyjnego Narady: tow. wiceminister Szyr, wiceprezes CUP tow. Jędrzychowski, prezes Zw. Sam. Chłopskiej Ignar, tow. poseł Blinowski, sekretarz KCZZ tow. Kofman, oraz przew. Komisji Skarbowo - Budżetowej Sejmu tow. Popiel, sekretarz generalny KCZZ tow. Cwik, przewodniczący ZMP tow. Zarzycki, brygadzieta grupy remontowej „Czerwona Trzebinia” - tow. Kudelski, wiceprezes Nacz. Org. Technicznej - inż. Gajkiewicz, tkaczka na 12 krosnach, przewodnicząca pracy, organizatorka brygady w zespołowym współzawodnictwie pracy tow. Ramus, inicjator nowej metody budownictwa zespołowego tow. Krajewski, przewodnicząca Ligii Kobiet - dr Szlachetka, przewodnik pracy i racjonalizator fabryki „Kabel” w Bydgoszczy, który dzięki usprawnieniu otrzymuje oszczędność 90 ton ołowiu tow. Witosiński, naczelnik Parowozowni Piotrków, która uzyskała duże osz-

zczędności w zużyciu węgla - Hubert, dyrektor Instytutu Budownictwa inż. Mandes, przodownik pracy, górnik, racjonalizator, obecnie wicedyrektor kopalni „Wieczorek” tow. Zieliński, przodownica pracy stale przekraczająca swe normy tow. Emig, chłop ze wsi Sulmierzyce, pow. Radomsko, organizator wsi samopomocowych, inicjator ulepszonej metod nazieleniactwa i sadownictwa - Kapela oraz wielu innych przodowników i racjonalizatorów pracy, przedstawiciele wszystkich partii politycznych, oraz młodzieżowcy - przodownicy pracy.

Długotrwałymi oklaskami przyjmują uczestnicy Narady zapowiedź odczytania przez przewodniczącego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów tow. min. Hilarego Minc'a, pismo Prezydenta RP, Bolesława Bieruta do uczestników Narady.

(Dokończenie na str. 2)

### Górnicy i kolejarze radzieccy bilansują swoje osiągnięcia

(a) MOSKWA. (PAP). Istniejące trzy związki zawodowe (związek zawodowy górników zagłębi zachodnich, związek zawodowy zagłębi wschodnich i związek zawodowy pracowników przemysłu cpałowego) postanowiły połączyć się i utworzyć wspólny związek zawodowy górników radzieckich.

Jak wynika z referatu sprawozdawczego na zjeździe zjednoczeniowym wydobycie węgla w ZSRR dzięki mechanizacji pracy i twórczej inicjatywie górników, przekroczyło poziom przedwojenny o 26,3 proc.

Rząd przeznaczył w roku 1948 na ubezpieczenia społeczne górników półtora miliarda rubli oraz setki milionów rubli na fundusz ochrony pracy. Zbudowano dla górników osiedla mieszkalniowe o powierzchni wyno-

szącą przeszło półtora miliona metrów kwadratowych.

(a) MOSKWA. (PAP). W Moskwie rozpoczęła się zjazd związku zawodowego kolejarzy radzieckich, reprezentującego 3 miliony pracowników. Wśród delegatów znajdują się przedstawiciele 20 narodowości ZSRR. Kobiet stanowią jedną trzecią część delegatów.

W roku 1948 koleje radzieckie przewiozły ponad plan - 600 tys. wagonów. Akcja oszczędnościowa przyniosła 600 milionów rubli.

Rząd wyasygnował na ubezpieczenia społeczne dla kolejarzy 1 867 milionów rubli.

W ciągu ostatnich 3 lat zbudowano dla kolejarzy radzieckich tysiące domów mieszkalnych.

(dokończenie na str. 3)

Na sali obrad

Na sali ponad tysiąc osób. Delegaci są poważni, skupieni, zdają sobie w pełni sprawę ze znaczenia Narady. I ci starszy, wyrobieni działacze partyni i związkowi, i ci młodzi, którzy w życie dopiero wstępują, ale odznaczali się już wynikami swej pracy.

Obok starego górnika — członkini ZMP, obok inżyniera i dyrektora — inteligenta — dyrektor i kierownik awansowani z robotnika. Wszyscy oni żywo reagują na wypowiedzi prelegentów.

Tow. Szyr przytaczał przykłady fabryk, które porobiły zapasy surowców, czy artykułów pomocniczych na okres 5, 7, a nawet 16 lat.

Takie postępowanie fabryk nie ma nic wspólnego z przecznością. Niepotrzebne, nadmierne zapasy, to zamrażanie kapitału, to szkodnictwo gospodarcze.

Sala pokwitowała podanie nazwy tych fabryk salwami śmiechu.

Rząd uchwalił 115 mld. zł. Ale to jest za mało!

My przecież chodzimy po świecie, tylko go nie widzimy. Ciągłe i wciąż marnotrawimy! Znieść niepotrzebne godziny nadliczbowe, zważyć biurokrację, skoordynować prace przemysłów w dziedzinie zaopatrzenia — wola mocnym głosem górnik z kopalni „Sosnowiec” — tow. Bochenek.

Gdy jeden z prelegentów cytował znamienny przykład marnotrawstwa — dyrektor naczelny zainteresowanego Centralnego Zarządu zaczął skrętnie notować.

Towarzyszu dyrektorze, powinieneś być o tym wypadku wiedzic przed naradą!

Piękna sala Rady Państwa, w której odbywa się Krajowa Narada Oszczędnościowa, jest bardzo widna. Przez okna wpa dają potoki światła. Jest godzina 12 w południe. Zdjęcia filmowe i fotograficzne już zrobione, ale światła palą się nadal...

Nowy pakt agresji przeciw ludom kolonialnym

(a) MOSKWA (PAP). Prasa radziecka zwraca uwagę na machinacje brytyjskie oraz na rokowanie W. Brytanii i przedstawicieli dominów w sprawie przygotowania „paktu Pacyfiku” na wzór paktu atlantyckiego.

Dziennik „Krasnaja Zwiezda” pisze w związku z tym, że rokowanie dotyczą obecnie uczestnik w tego paktu. Podają, że sygnatariuszami paktu Pacyfiku mają być USA, W. Brytania, Kanada, Australia, Indie, Pakistan, Nowa Zelandia i Cejlon. Z innych źródeł napływają informacje, że w pakcie tym mają również uczestniczyć Iran, Syjam, kraje środkowej i południowej Ameryki i nawięć Unia Północno - Afrykańska.

Pakt Pacyfiku — podkreśla dziennik — ma być utworzony nie w interesie większości krajów, położonych nad Oceanem Spokojnym, lecz w interesie imperialistów anglo - amerykańskich. Pakt ten ma być skierowany przede wszystkim przeciwko ruchowi wyzwoleniemu narodów kolonialnych.

Faszyści greccy używają gazów trujących

(a) SOFIA (PAP). — Agencja Elefteri Ellada donosi, że dowódca IX dywizji monarchofaszystowskiej, Manidatis, którego ofensywa zakończyła się z pełnym niepowodzeniem, użył gazów trujących w walce z oddziałami demokratycznymi na górze Tajetos. Rozgłoszenia rządu demokratycznego Grecji ogłosiła protest przeciwko stosowaniu zbrodniczych metod walki przez wojska monarcho - faszystowskie.

Hutnicy wykonują plan 3-letni na Święto Odrodzenia

Pierwszy dzień obrad Krajowej Narady Oszczędnościowej

(Dokończenie ze str. 1) Po odczytaniu pisma Prezydenta RP przewodniczący udziela głosu tow. premierowi Cyrankiewiczowi.

Tow. OGAB: Rola Związków Zawodowych w walce z marnotrawstwem

Po zatwierdzeniu przez Naradę porządku dziennego, wysłuchano referatu przewodniczącego KCZZ tow. Edwarda Ochaba, który omówił rolę współzawodnictwa pracy na tym etapie. Omawiając dotychczasowe osiągnięcia tego ruchu, związanego nierozłącznie z osobą górnika-komunisty Wincentego Pstrowskiego, mówca wskazywał, że następuje obecnie przekształcenie się współzawodnictwa indywidualnego w zespolowe.

Uczestnicy Narady, robotnicy i aktywni związkowcy, z aprobatą przyjmują słowa przewodniczącego KCZZ, który podkreśla rosnącą rolę związków zawodowych w organizowaniu i rozwijaniu ruchu współzawodnictwa pracy. Mówca zwraca uwagę na konieczność podniesienia jakości produkcji, cytując przykład włókienniczych kłódek, które przed Dniem Kobiet zorganizowały 478 zespołów dla podniesienia procentu „prymy” — tzn. najwyższego gatunku wyrobów.

Najistotniejszą częścią referatu

Tow. SZYR: Zadania oszczędnościowe w przedsiębiorstwach państwowych

Wiceminister przemysłu i handlu, tow. Eugeniusz Szyr, w referacie na temat „Zadania oszczędnościowe w przedsiębiorstwach państwowych”, przypomina zebrany zadania Kongresu Zjednoczeniowego na rok 1949: „wykonać przedterminowo plan 3-letni i plan produkcji na 1949 r. w oparciu o konsekwentną realizację hasła: „Oszczędność codzienna — prawem naszej gospodarki”.

Mówca nie zgadza się z terminem „akcja 0” i wypowiada wojnę chaotycznym metodom walki o plan, które przez kolejność okresów stagnacji i zrywów podrażają koszty własne. Przeciwnością się tym planistom, którzy uważają, że istnieją w naszych warunkach nieprzekraczalne granice możliwości produkcji.

Tow. DĄBROWSKI: Konieczność oszczędnego budżetowania

Następnie minister skarbu, Konstanty Dąbrowski, wygłosił referat na temat: „Zadania planowego systemu oszczędzania w gospodarce budżetowej”. „Od 1945 — 1949 r. zainwestowaliśmy w gospodarkę odbudowę kraju 480 miliardów złotych, dostarczyliśmy środków obrotowych dla aparatu gospodarczego na sumę 270 miliardów zł i wydatkowaliśmy: na szkolnictwo, oświatę, kulturę, leczniczo, opiekę społeczną, administrację państwową itp. ok. 650 miliardów zł”.

Mówca wyjaśnia, że niezbędnym warunkiem dalszego finansowania gospodarstwa życia jest konieczność prowadzenia oszczędnej gospodarki. W dalszym ciągu tow. Dąbrowski wyjaśnia różnicę między gospodarką budżetową w ustroju socjalistycznym, a gospodarką budżetową w ustroju kapitalistycznym: w naszych warunkach „nie chodzi

Tow. JĘDRYCHOWSKI: O oszczędnym planowaniu w budownictwie

Po przerwie obiadowej min. Jędrzychowski wygłosił referat pt. „Zadania oszczędnościowe w zakresie inwestycji, objętych planem 1949 r.”. Mówca zebrał szeroko nasze dotychczasowe doświadczenia w projektowaniu, planowaniu i wykonawstwie budowlanym, wskazując szereg niedociągnięć i braków, które powodują nadmierne koszty i marnotrawstwo. Drugą część swego referatu poświęcił min. Jędrzychowski wytycznym prawidłowego planowania, projektowania i realizowania budownictwa.

Tow. Jędrzychowski przytoczył dane o osiągnięciach tynkarzy, pracujących nowym systemem, wynalezionym przez tow. Trzcińskiego, który wypracował 508

Dyskusja

W dyskusji pierwszy zabiera głos przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego, tow. Dróżdz. Podaje on liczne przykłady możliwości przeprowadzenia oszczędności. M. in. konieczne jest dostarczanie fabrykom dokładnej takich gatunków surowców,

Burza oklasków zrywa się przy końcowych słowach tow. Cyrankiewicza, który oświadcza, że Rząd przywiązuje wielką wagę do wyników Narady.

tu było sformułowanie zadań związków zawodowych w bitwie o oszczędność. Związki zawodowe powinny kierować rozwojem ruchu współzawodnictwa pracy w sposób planowy, zwracać uwagę na jakość produkcji, walczyć o dyscyplinę pracy, poświęcać więcej uwagi naradom wytwórczym, dopilnować, by każdy robotnik znał swój plan produkcyjny, popularyzować metody pracy przodowników i racjonalizatorów, prowadzić prace nad zwiększeniem udziału inteligencji technicznej we współzawodnictwie.

Narada przyjmuje z uznaniem słowa mówcy, który powiadamia, że związki zawodowe zaoszczędzą do końca br. 500 milionów zł bez żadnego uszczerbku dla swej statutowej działalności.

Tow. Ochab powołuje się na przykład i doświadczenia radzieckich związków zawodowych, gdzie 95 proc. związkowców okręgu moskiewskiego uczestniczy w socjalistycznym współzawodnictwie.

Wiceminister przemysłu i handlu, tow. Eugeniusz Szyr, w referacie na temat „Zadania oszczędnościowe w przedsiębiorstwach państwowych”, przypomina zebrany zadania Kongresu Zjednoczeniowego na rok 1949: „wykonać przedterminowo plan 3-letni i plan produkcji na 1949 r. w oparciu o konsekwentną realizację hasła: „Oszczędność codzienna — prawem naszej gospodarki”.

Mówca kończy słowami: „podnieść poziom techniczny i kulturalny mas pracujących i równocześnie uczyć się od nich, wzbogacać swą wiedzę ich doświadczeniem, inicjatywą i krytyką” — oto zadania aktywu gospodarczego i kierownictwa gospodarczego.

Tow. JĘDRYCHOWSKI: O oszczędnym planowaniu w budownictwie

o oszczędność, która polegałaby na mechanicznym redukowaniu zadań — celem planowego systemu oszczędności jest zrealizowanie wszystkich zaplanowanych zadań przy użyciu mniejszych kosztów.

Po wykazaniu pewnych usterek w naszym aparacie administracyjnym, minister Dąbrowski apelował do wszystkich zebranych o usunięcie ich z organizmu naszej gospodarki.

We wszystkich komórkach gospodarczych zostaną powołani komisarze oszczędności, ale najistotniejszą kontrolą będzie kontrola całego zespołu danej jednostki produkcyjnej.

Dalej tow. Dąbrowski rzuca hasło pogłębienia osobistej odpowiedzialności i rozwinięcie socjalistycznego stosunku do własności publicznej. Musi zjawić się nowy typ pracownika o nowym, lepszym stosunku do pracy.

Hasłem nowego pokolenia budownictwa podstaw socjalizmu w Polsce powinno być — budować lepiej, taniej, szybciej, a zatem coraz więcej — powiedział na zakończenie tow. Jędrzychowski.

jakie potrzebne są do produkcji. Fabryka w Chorzowie np. otrzyma 20 proc. przesypane się przez ruszty. Doświadczenie jej właściciela, gospodarstwa, pozwoli zaoszczędzić 70 milionów złotych rocznie. W przemyśle papierniczym ważne jest dostarczanie do tzw.

ścieraków kłoców drzewnych o określonej długości. Używanie nowych sił przy produkcji gorszego papieru jest również marnotrawstwem. W hutach szklanych jakość szkła polepszyłoby zastosowanie wanien z piaskowca.

Kończąc, tow. Dróżdz stwierdza, że zasada oszczędności i walki z marnotrawstwem spotkała się u robotników z pełnym zrozumieniem i będzie stosowana w całej rozciągłości. Na oświadczenie to zebrani odpowiadają hucznymi oklaskami.

Tow. Skrzyński z fabryki „Marcinak” omawia wstępny plan oszczędności i zlikwidowania marnotrawstwa, który u „Marcinaka” został już opracowany przez kierownictwo zakładu wespół z organizacją PZPR i Radą Zakładową.

Zwiększenie współczynnika wydajności z 3,65 do 4,65 pozwoli zaoszczędzić 87 milionów zł. Jest to możliwe. Dalsze oszczędności przyniesie zwiększenie dyscypliny pracy, zmniejszenie liczby godzin nadliczbowych, obniżenie strat w materiałach, wykorzystanie ścieków (szczególnie metali kolorowych), obniżenie strat w energii technicznej itp.

Tow. Skrzyński podkreśla z naciskiem doniosłe znaczenie w świadomości całej załogi każdego zakładu pracy o znaczeniu walki z marnotrawstwem.

Tow. Mól, przodownik pracy fabryki celulozy w Kluczkach

Zobowiązania hutników

Najważniejszym momentem dyskusji były przemówienia tow. tow. Łomżyka, Borejdy, Nowaka i Klaczki.

Tow. Łomżyk ogłosił zobowiązania załogi hut „Kościuszko”, dotyczące przedterminowego wykonania planu państwowego na rok 1949, podniesienia wydajności pracy i zrealizowania zadań oszczędnościowych na rok bieżący.

Tow. Łomżyk oznajmia wśród huraganowych okla-

sków całej sali, że wprawdzie administracja hut „Kościuszko” opracowała plan zaoszczędzenia 600 milionów złotych, ale załoga wysunęła kontrplan, przewidyujący ponad 742 miliony złotych oszczędności.

Tow. Borejdo, generalny dyrektor CZPH w swym przemówieniu zapewnił, że przemysł hutniczy wykona plan trzyletni do dnia 22 lipca 1949 r. oraz zaoszczędzi w tym roku 8 miliardów złotych.

Tow. Nowak przedstawił zobowiązania załogi hut „Ostrowiec” w sprawie wykonania rocznego planu produkcji do dnia 20 listopada br. oraz zaoszczędzenia w 1949 r. 400 milionów złotych.

Tow. Klaczko, przewodniczący Związku Hutników zapewnił zebranych na naradzie, że pracownicy przemysłu hutniczego dotrzymają danego słowa i wykonają plan trzyletni na piątą rocznicę Manifestu Lipcowego.

Tow. Ochab w imieniu uczestników narady wyraził hutnikom uznanie, życząc im pomyślnego wykonania zaciętych zobowiązań. Zebrani urządzili gorącą manifestację na cześć hutników.

Ruch w obronie pokoju

przeraził podżegaczy wojennych

Artykuł „Prawda” o rozmiarach akcji protestacyjnej

(a) MOSKWA (PAP). — „Prawda”, komentując ostatnie masowe wystąpienia w obronie pokoju na świecie, stwierdza, że na straży pokoju stoi cały naród radziecki, solidaryzujący się ze światowym ruchem w obronie pokoju. Orędzie inicjatorów Kongresu Pokoju w Paryżu wywołało również głęboki oddźwięk w krajach demokracji ludowej.

Szerokie rozmiary przyjął ruch w obronie pokoju w krajach kapitalistycznych, we Włoszech, Anglii, Belgii, Holandii, USA, Brazylii i innych państwach, w których Komitety Intelektualistów zwolują swoje zjazdy, przygotowując się do Światowego Kongresu w Paryżu.

Ogromny rozmach i wzrastające nasilenie ruchu o trwały pokój — kontynuuje dziennik — stanowi dowód, że narody nie chcą wojny i, że niezłocznie są szeregi zwolenników trwałego pokoju, do którego konsekwentnie dąży Zw. Radziecki, stojący na czele demokracji światowej.

Nawiązując do słów Generalisimusa Stalina, który stwierdził, że szarzy ludzie wcale nie są tak prości, jakby się zdawało na pierwszy rzut oka i że prości ludzie mają swoje poglądy, do których obrony są gotowi „Prawda” kontynuuje: „Właśnie ci prości ludzie stanowią podstawę obecnego ruchu i na tym polega jego ogromna

sila. Śmieszne są próby podżegaczy wojennych i ich pacholów, usiłujących zdiskredytować ruch w obronie pokoju. Rzecz oczywista, że komunisty we wszystkich krajach biorą czynny udział w tym ruchu, stanowią jego awangardę, są oni bowiem przednią strażą klasy robotniczej. Szerokie masy ludowe coraz bardziej uświadamiają sobie, że komunisty są najbardziej wiernymi i oddanymi bojownikami o pokój, że oni właśnie są prawdziwymi obrońcami interesów narodowych swych krajów, w przeciwieństwie do rządzących klik kapitalistycznych, które frymarczą suwerennością i żywotnymi interesami narodów”.

Pakt atlantycki godzi w interesy narodu amerykańskiego

Ostry protest T-wa Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej

(a) N. JORK. (PAP). Rada Narodowa Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej opublikowała apel do narodu amerykańskiego, zawierający wezwanie do organizowania protestów przeciwko paktowi atlantyckiemu. Apel zwraca uwagę na protesty narodów, którym narzuca się pakt oraz podkreśla, że przyczyni się on do obniżenia stopy życiowej w St. Zjednoczonych i pogłębienia niezdrowej psychozy wojennej.

Pakt atlantycki — czytamy w apelu — zmierza do przekształcenia ONZ w bezsilną organizację. Postanowienia paktu atlantyckiego stanowią pogwałcenie najbardziej istotnych artykułów Karty ONZ. Pakt atlantycki wie dzie więcej do rozbięcia świata co może doprowadzić do katastrofy.

Zw. Radziecki nikomu nie zagraża. Wręcz przeciwnie. Świata grozi niebezpieczeństwo z powodu polityki, której ukoronowaniem jest pakt atlantycki. Towarzystwo Przyjaźni Amerykańsko - Radzieckiej piętnuje Departament Stanu za zakłada-

stwu, kryjące się w pakcie atlantyckim. Pakt atlantycki przyczyni się do obniżenia stopy życiowej w USA, do podwyższenia podatków i do pogłębienia niezdrowej psychozy, panującej w St. Zjednoczonych. Pakt atlantycki — stwierdza apel — jest niebezpieczną awanturą, która może przynieść światu i ludzkości nieobliczalne cierpienia. Naród amerykański powinien przeciwstawić się polityce Departamentu Stanu i nie dopuścić do kontynuowania obecnego programu, realizowanego przez ludzi, którzy nie liczą się z interesami ludzkości. Stany Zjednoczone — czytamy w zakończeniu apelu — powinny współpracować ze Związkiem Radzieckim w ramach ONZ, gdzie można znaleźć płaszczyznę porozumienia w sprawie pokoju powszechnego i stopniowego rozbrojenia.

Departament Stanu pragnie wywołać w St. Zjednoczonych wrażenie, jakoby narody krajów, które mają podpisać pakt atlantycki, popierały politykę swych rządów. W rzeczywistości narody krajów, którym narzuca się pakt atlantycki, codziennie demonstrują swą niechęć do paktu atlantyckiego. Na rękach tych krajów uświadamiają sobie bowiem niebezpieczeń-

stwo, kryjące się w pakcie atlantyckim. Pakt atlantycki przyczyni się do obniżenia stopy życiowej w USA, do podwyższenia podatków i do pogłębienia niezdrowej psychozy, panującej w St. Zjednoczonych. Pakt atlantycki — stwierdza apel — jest niebezpieczną awanturą, która może przynieść światu i ludzkości nieobliczalne cierpienia. Naród amerykański powinien przeciwstawić się polityce Departamentu Stanu i nie dopuścić do kontynuowania obecnego programu, realizowanego przez ludzi, którzy nie liczą się z interesami ludzkości. Stany Zjednoczone — czytamy w zakończeniu apelu — powinny współpracować ze Związkiem Radzieckim w ramach ONZ, gdzie można znaleźć płaszczyznę porozumienia w sprawie pokoju powszechnego i stopniowego rozbrojenia.

Na zakończenie pierwszego dnia obrad wyświetlano dla uczestników zjazdu film „Trzeci Szturm”. (Treść referatów, wygłoszonych na Naradzie, podamy w najbliższych numerach).

Wyjazd delegacji oświatowców polskich z Moskwy

(a) MOSKWA (PAP). Wczoraj, dnia 19 bm., z Dworca Białoruskiego w Moskwie, wyjechała do Warszawy delegacja polskich pracowników oświatowych, z ministrem oświaty RP, dr. Skrzyszewskim na czele. Delegację zęgnali: radziecki wice-minister oświaty — Terentiew, przewodniczący radzieckiego Komitetu Słowiańskiego — gen. Gendrow, ambasador RP w Moskwie, ob. Marian Naszkowski oraz pracownicy ambasady.

Górniki polski ponosił śmierć

(a) PARYŻ (PAP). — Polski górnik Franciszek Stanisławski, który padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku 7 marca w Courrières (departament Pas-de-Calais) zmarł w tych dniach zostawiając troje dzieci. Jest to już 12 z kolei górnik polski, który poniósł śmierć w kopalniach francuskich od początku roku bieżącego.

Plenum Zarządu Głównego ZSCH

W dniu 22 bm. odbędzie się w Warszawie plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZSCH z udziałem wszystkich prezesów i sekretarzy zarządów wojewódzkich Związków. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje m. in. sprawozdanie z prac organizacyjnych ZSCH, omówienie projektu nowego statutu Związku oraz ustalenie terminu i porządku dziennego krajowego zjazdu ZSCH.

Kongres Zjednoczeniowy młodzieży rumuńskiej

(a) BUKARESZT (PAP). — 19 bm. w Bukareszcie rozpoczęły się obrady kongresu zjednoczeniowego młodzieży rumuńskiej. Na kongres przybyło około 500 delegatów oraz przedstawiciele organizacji młodzieżowych z Czechosłowacji, Węgier, Bułgarii, Albanii, Austrii, Niemiec, Indonezji, Grecji, Hiszpanii republikańskiej, Francji i Włoch. Na otwarciu kongresu obecni byli członkowie rządu rumuńskiego z premierem Groza na czele oraz przedstawiciele dyplomacyjni Zw. Radzieckiego i krajów demokracji ludowej. W skład prezydium honorowego został wybrany m. in. Prezydent Bierut.

Unia Chrześcijańców we Francji w walce o pokój

PAP donosi z Paryża, że na wezwanie Komitetu intelektualistów francuskich we wszystkich miejscowościach Francji powstają lokalne komitety obrony pokoju. Do akcji intelektualistów i lewicę przyłączyła się również Unia Postępowych Chrześcijańców Francuskich. Również francuski Związek Młodzieży Katolickiej ogłosił apel w obronie pokoju. Poza tym ukazała się odezwa działaczy młodzieżowych różnych kierunków, wzywająca młodzież do walki o pokój.

Nowa kombinacja walutowa w zach. Berlinie

(a) BERLIN (PAP). — Komendantura zachodnich sektorów Berlina ogłosiła zarządzenie, na mocy którego z dniem 21 bm. wyłącznym prawnym środkiem płatniczym w zachodnich sektorach Berlina będzie marka zachodnia. Marka wschodnia traktowana będzie, jako waluta zagraniczna.

Błędy korektorskie

W wczorajszym numerze „Trybuna Ludu” do artykułu pt. „Kosmopolityzm narodził imperializm” wkładły się błędy korektorskie, które poniżej prostujemy: W pierwszym spalcie w ustępie czwartym, powinno być: „Borszczagowski”, nie zaś „Borszczowski”. W drugim spalcie w czwartym wierszu od góry powinno być: „wspólnoty narodowej”, a nie „współpracy narodowej”. Zakończenie pierwszego ustępu na szóstej spalcie powinno brzmieć następująco: „Skłanjając wszystkie nowe co lud nasz tworzy w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej emigracja zewnętrzna i wewnętrzna białoruska walczą korzą się przed amerykańską zgnilizną i tandetą „ulturną”. Zakończenie pierwszego ustępu na siódmej spalcie powinno brzmieć: „Znajduje to polekadek odbicie w twórczości niektórych ułaniewanych młodych literatów, którzy w swej twórczości nie potrafiłi zrodzić z siebie wyrazu dla nowego zeta, jego bujnych pędów i twórczych fermentów”.

**Taśmy kinowe polskiej produkcji**

(e) Na terenie dawnej fabryki „J. Franaszek” w Warszawie od była się uroczystość uruchomienia odbudowanych Zakładów Fotochemicznych Nr 1. Na uroczystość przybyli minister kultury i sztuki ob. Stefan Dybowski, wiceprezes CUP tow. Stefan Jędrzychowski oraz przerwisty wiceminister Obrony Narodowej tow. gen. Marian Spychalski w towarzystwie gen. Grabczyńskiego. KC PZPR reprezentował tow. Jerzy Borejsza.

Naczelnym dyrektorem P. P. Filmu Polskiego tow. Stanisław Albracht przedstawił zebrany plan produkcji na najbliższe lata. Zakłady dostarczać będą na rynek taśmy kinowe ok. 12 gatunków, filmy amatorskie 6x9 i 4x6,5, filmy rentgenowskie płaskie i zwójowe, błony płaskie dla fotografów zawodowych i błony dla przemysłu poligraficznego. Po raz pierwszy w Polsce produkowane będą barwniki uczulające oraz sensybilizatory i emulsji. Przeprowadzane są również studia nad filmem kolorowym. W ramach planu 6-letniego przewidziane jest zbudowanie dużego kombinatu przemysłu fotochemicznego, którego produkcja pozwoli nawet na eksport.

**Polowy dalekomorskie**

(d) Do Gdyni powrócił z dalekomorskiej wyprawy zimowej wiosennej trawler polski „Saturnia”, przywożąc przeszło 30 ton ryb, w tym dużą ilość śledzi.

**Eksport zabrzwek choinkowych**

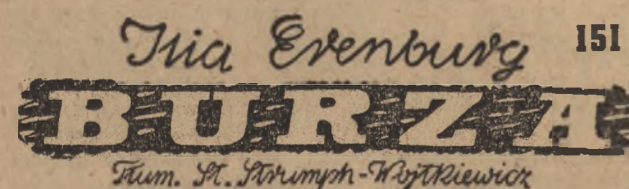
(d) W ciągu br. przemysł nasz wyeksportuje do Stanów Zjednoczonych A. P. 30 tys. skrzyń ozdób choinkowych. W najbliższym czasie z Gdyni odejdzie pierwszy transport 1500 skrzyń.

**Obchód 78 rocznicy Komuny Paryskiej na Pomorzu**

Komitet Miejski PZPR w Toruniu zorganizował w sali RTPD akademię z okazji 78 rocznicy Komuny Paryskiej.

Referat wygłoszony na akademii zobrazował bohaterską walkę robotników paryskich pod wodzą Jaroslawa Dąbrowskiego. W części artystycznej wystąpił m. in. członek zespołów świetlicowych.

Akademia ku czci bojowników Komuny Paryskiej odbyła się również w Bydgoszczy. Referat o Komunie Paryskiej wygłosił przedstawiciel WK PZPR, ob. Malinowski. W części artystycznej odbyły się m. in. występy orkiestry Związku Zawodowego Kolejarzy i chóru mieszanego fabryki „Leo”.



Niedługo przyjedzie. Rozumiesz?... Następnie zaczynała czynić sobie wyrzuty: jak można uwierzyć w jakąś pogłoskę!

Przedtem sądziła, że należy wierzyć w powrót Wasyłka, tak właśnie pisaly gazety — trzeba czekać; mówily o tem opowiadania, wiersze. Obecnie wydawało się Natalce, że podtrzymywanie w sobie takiej nadziei jest wyrazem małego ducha. Przecież wokoło było tyle kobiet, które utracily — ta męża, inne syna, że utrata Wasyłka stawała się rzeczą naturalną. Przed wojną, oceniając życie według ksiązek, sądziła, że nieszczęście łatwiejsze jest do zniesienia, kiedy jest wspólne. Teraz wiedziała już, że cudzy ból nie przynosi ulgi, że jeszcze bardziej obciąża.

Nauczyła się ukrywania swoich uczuć. Gdzieś się podzielała ta Natałka, o której Dymitr Aleksiejewicz mówił, że wszystko „ma wypisane na pyszczku”. Dla rozrywki rannych urządził koncert. Wystąpiła moskiewska aktorka, śpiewała zabawne piosenki. Natałka śmiała się wraz z innymi i patrzyła na tę piękną, wesołą kobietę trudno było się domyśleć, że oddała wszystko za możliwość ucieczki do siebie, poplanki — przecież aktorka śpiewała tę samą piosenkę, którą nucił Wasyłek kiedy szli rankiem, żeby obejrzeć jego domy...

Przywieziono nowych rannych Sabaniewej wykonywał trudną operację. pozostał odłamek naruszony woreczek żółciowy. Później Natałka siedziała koło sierzanta Kucina, któremu odjęto rękę. Sierzant opowiadał: „Fryce były w domu naprzeciwko. Było tak cicho, slychać, że coś tam opowia-

**Przemówienie tow. Premiera Cyrankiewicza na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej**

(Dokończenie ze str. 1)

Biurokracja jest marnotrawstwem dwójakiego rodzaju: 1) przez swój nadmierny nieproporcjonalny nieraz w stosunku do zadań wzrost — jest obciążeniem Skarbu Państwa, 2) przez bezplanową nieskoordynowaną, niekontrolowaną pracę, przedłużając tok załatwiania spraw — powoduje ogromne straty w produkcji, albo bezpośrednie, albo przez zbyt długie odrywanie od pracy tysięcy rzesz interesowanych. I tutaj jest ogromne pole do wprowadzenia oszczędności, nie mówiąc o oszczędnościach materiałowych, transportowych czy innych. I tutaj z góry trzeba przyjąć, że instytucja, która akceptując wprawdzie ogólny plan walki z marnotrawstwem walki o oszczędność, równocześnie zakłada, że panuje w niej całkowity porządek, że nie ma nic do naprawienia, że nie ma przerostu etatów, że nie ma nic do zaoszczędzenia — jest marnotrawcą.

Jeszcze większe pole oszczędności otwiera się przed niektórymi organizacjami społecznymi. Część organizacji społecznych ze swoim nieraz niedolęzłym systemem gospodarowania, ze swoimi przerostami, ze swoim stosunkiem do subwencji państwowych należy określić jako bardzo szerokie pole do walki z marnotrawstwem. I w toku walki o oszczędność tak je będziemy traktować.

Plan bowiem — wielki plan odbudowy Polski i przyszły sześcioletni Plan Budowy Fundamentów Socjalizmu, plan w którego skład wejdzie jako organiczna część walki z marnotrawstwem, walka o oszczędność obejmować musi wszystkie komórki życia społecznego — i miasto i wieś, i fabryki i banki, i wszelkiego rodzaju urzędy i organizacje społeczne, i produkcję, i inwestycje, i handel i transport. O tym będą mówić referenci.

Pracownicy każdego warsztatu pracy, bez względu na jego rodzaj, patrzeć muszą na zagadnienie wielkiej walki o oszczędność, przede wszystkim poprzez możliwości wielorakiej oszczędności we własnym warsztacie pracy.

Wielka, generalna, masowa walka o oszczędność, tyczyć się musi poprzez wszystkie, bez

wyjątku, komórki gospodarki narodowej i przez wszystkich jej pracowników. Tylko wtedy zrealizowana zostanie uchwała Rządu o wprowadzeniu planowego systemu oszczędzania. Tylko wtedy osiągniemy w tym roku co najmniej 115 miliardów złotych oszczędności, tylko rozszerzonym i pogłębionym współzawodnictwem pracy wykonamy przedterminowo plan gospodarczy 1949 r. i stworzymy realne warunki dla wykonania 6-letniego Planu Budowy Podstaw Socjalizmu.

Tylko wtedy należyce wykorzystamy ogromne, niewyczerpane możliwości, które tkwią w gospodarce społecznej i nie zmarnujemy zrodzonego w masach nowego socjalistycznego stosunku do pracy, którego symbolem są osiągnięcia przodowników pracy — najlepszych synów świadomej, zwycięskiej, dla siebie pracującej klasy robotniczej.

Dla realizacji tych zadań mobilizujemy dziś szerokie masy do walki o dalszy rozwój narodu, dobrobyt i o rozkwit kultury.

**Nowe Komitety Rodzicielskie przystępują do odpowiedzialnej pracy w szkołach warszawskich odbyły się pierwsze wybory**

Zgodnie z zarządzeniem Ministerstwa Oświaty z dnia 24 lutego br., w szkołach podstawowych, średnich ogólnokształcących i zawodowych, rozpoczęły się wybory nowych Komitetów Rodzicielskich. W dniu 20 bm. odbyły się wybory w kilkudziesięciu szkołach warszawskich.

W Państwowym Gimnazjum i Liceum Telekomunikacyjnym przy ul. Nowogrodzkiej walne zebranie rodziców zapowiedziano na godzinę 9 rano.

Duża sala szkolna ledwo mogła wszystkich pomieścić. Przyszło 200 ojców i matek przybyło, aby wziąć udział w wyborze nowego komitetu. Bo stary zbytynego pożytku nie przynosił. Wiedzieli, że istniał, ale co robił, jakie konkretne wyniki pracy osiągnął — nie wiadomo. Bardziej niż pewne było to, że właśnie nic nie robił, zasłaniając się brakiem czasu.

**Potrzebny jest nowy komitet**

Nowy komitet jest potrzebny i to bardzo. Potrzebni są ludzie, którzy znajdują czas na pracę w szkole i potraktują ją poważnie. A przy tym ludzie, którzy pomogą gronu nauczycielskiemu w odpowiednim wychowaniu młodzieży.

Dla realizacji tych zadań wypowiadamy walkę elementom spekulacyjnym, obokoslawom, anikarskim i antyludowym. W ten sposób konkretny i realny wzmocnimy Polskę Ludową, żywotność i siłę naszej Ojczyzny, ważnego ogniwka w zespoleniu państw budujących lepszą przyszłość, w zespoleniu narodów demokracji ludowych, tworzących pod przewodem Związku Radzieckiego mocny, utnie patrzyący w przyszłość — wbrew anglosaskim i niemieckim imperialistom — obóz Pokoju i Postępu.

Dlatego to, Obywatelo, Rząd Rzeczypospolitej tak wielką wagę przywiązuje do tej Krajowej Narady Oszczędnościowej. Dlatego też w imieniu Rządu życzę Wam, ażebyście z tej narady wynieśli jak najlepsze, konkretne wytyczne do walki, która nas czeka. Dlatego życzę wam, byćcie z tej narady wynieśli niezachwianą wolę realizacji czekających nas zadań, wolę walki, żebyście po prostu z tej sali wynieśli i wolę, i co równie ważne, umiejętność zwycięstwa w walce o socjalizm.

**Warszawską konferencją aktywnego robotniczego ZMP**

20 bm. w Warszawie obradował stołeczny aktywny robotniczy ZMP. Tematem obrad były aktualne zagadnienia, wysunięte przez plenum Zar. Głównego ZMP i ostatnią ogólnokrajową konferencję aktywnego robotniczego.

W dyskusji poruszono przede wszystkim sprawę przedterminowego wykonania planu tryleciego, poprzez pogłębienie współzawodnictwa pracy i wzmocnienie walki z marnotrawstwem.

Dla uczczenia 1 Maja, między narodowego święta klasy robotniczej, we wszystkich fabrykach i zakładach przemysłowych będą zorganizowane młodzieżowe brzołady produkcyjne. W komitetach współzawodnictwa pracy powstaną sekcje młodzieżowe.

Ponadto w dyskusji, omówiono zagadnienie podniesienia oświaty i poziomu ideologicznego członków ZMP przez systematyczne organizowanie kursów i odczytów. Wskazano również na potrzebę ściślejszej współpracy młodzieży robotniczej z wiejską.

Zebrań wysłali z okazji odbywającej się konferencji Moskiewskiego Komitetu Komsomolu depeszę, w której przesyłają braterskie pozdrowienia bohaterom komsomolom moskiewskim.

**Nowe Komitety Rodzicielskie**

przystępują do odpowiedzialnej pracy w szkołach warszawskich odbyły się pierwsze wybory

ludzi, którym na prawdę leży na sercu sprawa szkoły. Ludzi energicznych i zaradnych.

Ze starego komitetu zostaje wybrani jedynie tow. Pawlik. Reszta — to ludzie nowi.

Z każdej z ośmiu klas wchodzi po dwóch członków oraz dyrektor szkoły z urzędu i jedna nauczycielka jako przedstawicielka rady pedagogicznej. Razem — 18 osób.

**Robotnicy — członkami komitetu**

W nowym Komitecie Rodzicielskim wszyscy bez wyjątku są ludźmi pracy. To zresztą zrozumiałe, — bo ponad 90 proc. uczniów jest dziećmi robotników i małorolnych chłopów z okolic podwarszawskich. Zrozumiałe jest także, że wśród tych, których obdarzono całkowitym zaufaniem walne zgromadzenie rodziców, — znalazło się 10 członków naszej partii. Znają ich bowiem wszyscy z dobrej pracy. W skład komitetu wchodzi 7 kobiet, z których dwie (tow. Dzieciłowia i tow. Dąbrowska) wybrano do prezydium.

Nowi ludzie w nowym Komitecie Rodzicielskim wezmą poważny udział w życiu szkoły. (ar)

**Prawda o dyplomatach amerykańskich**

Annabella Bucar

W ten sposób Biura Wywiadu Strategicznego już od pierwszej chwili swej działalności przywiązywał szczególną wagę do szeroko postawionej pracy wywiadowczej przeciw ZSRR. Pod koniec wojny OSS koncentrował uwagę na zdobywaniu tajnych wiadomości o Związku Radzieckim, o radzieckiej polityce zagranicznej i o zaprzyjaźnionych z państwem radzieckim krajach demokratycznych.

Wiem dobrze o tym, że przedstawicielstwo OSS w Londynie nawiązało ścisłą łączność z pracownikami wywiadu angielskiego, greckiego i belgijskiego, zdołało agentów, którzy dostarczali Amerykanom tajnych wiadomości nie tylko o wrogu, lecz i o sojusznikach, przede wszystkim o ZSRR.

Przedstawicielstwo OSS w Chungking zbierało np. informacje szpiegowskie o Związku Radzieckim. W 1942 roku do Tybetu skierowany został specjalny współpracownik OSS białogwardzista I. Tolstoj, celem zbierania terenów graniczących z ZSRR i zorganizowania tam roboty szpiegowskiej przeciw ZSRR. Ze Stambułu pracownicy OSS kierowali swą agencurę zarówno przeciw Niemcom jak i przeciw ZSRR.

W niektórych wypadkach, gdy było to podyktowane interesami dowództwa amerykańskiego, pracownicy OSS wywoływali niepokój na terytoriach okupowanych przez Niemcy, w innych zaś wypadkach — znacznie częściej — postępowali wprost przeciwnie: sztucznie hamowali wzrost ruchu oporu i kierowali w takim kierunku, jaki ze względu strategicznych wygodny był dla USA. W szczególności wiem dokładnie o tym, że OSS celowo wstrzymywał ruch oporu we Francji od wywołania powstania, odwlekając je do chwili desantu wojsk sojuszników. Podobne stanowisko zajmowali Amerykanie w Sjamie, choć przywódcy ruchu oporu przygotowywali ogólnonarodowe powstanie przeciw okupantom japońskim.

Biuro Wywiadu Strategicznego werbowało ochotników spośród Amerykanów i tworzyło z nich niewielkie, grupy operacyjne o specjalnym przeznaczeniu. Grupy te w wielu wypadkach występowały w charakterze „organizatorów” ruchu oporu w okupowanych krajach Europy i Afryki Północnej. Oni to właśnie tworzyli reakcyjne organizacje podziemne. Członkowie tych grup zbierali interesujące wywiady amerykański dane i prowadzili aktywną walkę z partyzantami Frontu Ludowego, a w szczególności z komunistami we Francji. Popierali oni jedynie organizacje podziemne de Gaulle'a, podporządkowane całkowicie Ameryce.

Tak więc OSS zajmował się nie tylko wywiadem na tyłach armii niemieckiej, lecz i działalnością dywersyjną przeciw siłom postępu w okupowanej Europie.

Analogiczne grupy skierowane były przeciwko elementom postępowym w Japonii.

W początkach drugiej wojny światowej Amerykanie dobrali grupę najzdolniejszych studentów syjamskich, studiujących w Stanach Zjednoczonych i skierowali ich do specjalnej szkoły wywiadu OSS. Przeszli oni tam kurs techniki radiowej, roboty dywersyjnej i taktyki prowadzenia wojny partyzanckiej. Następnie zaś grupa ta została nielegalnie przerzucona do Syjamu, gdzie udało jej się przedostać do kierownictwa ruchu oporu, sta-

nać na jego czele i całkowicie niemal skierować ten ruch na tory, wskazane przez wywiad amerykański.

W czasie wojny, po zawarciu specjalnego układu pomiędzy rządem amerykańskim a Czang Kai-szekiem, utworzona została w Chinach amerykańska - chińska organizacja wywiadowcza pod nazwą „SACO” („Amerykańsko - chińska organizacja współpracy”). Organizacją tą kierował OSS.

Spiedzy amerykańscy cieszyli się oibryzimm poparciem ze strony rządu Czang Kai-szeka. Zgodnie z oświadczeniem Departamentu Marynarki Wojennej Stanów Zjednoczonych „historia nie znała dotąd tak ścisłej współpracy, jaka istniała między tymi dwoma wywiadami”.

Ta współpraca wywiadów, jak mi dokładnie wiadomo, trwa do dnia dzisiejszego. Wywiad amerykański w dalszym ciągu wszechstronnie wykorzystuje wywiad chiński w swej działalności przeciwko radzieckiemu Dalekiemu Wschodowi.

Pracując w ambasadzie, przekonałam się, że urzędnicy poselstwa chińskiego w Moskwie, zatrudnieni w wywiadzie, współpracują aktywnie z wywiadem amerykańskim w ZSRR.

Tak więc organizacja wywiadu amerykańskiego, powołana rzekomo do szlachetnego celu walki z faszyzmem — pod kierownictwem reakcyjnego generała Donovan a i jego przyjaciel z Wall Street przekształciła się w gniazdo reakcji, wychowujące kadry do działalności szpiegowskiej i akcji dywersyjnej przeciw ZSRR. Gdziekolwiek działał OSS, opierał się zawsze na najbardziej reakcyjnych elementach, przesiąkniętych nienawiścią wobec ZSRR, postępu i demokracji.

W czasie wojny Donovan i inni kierownicy amerykańskich organizacji szpiegowskich traktowali przyjazne stosunki z ZSRR w sposób czysto formalny, wymuszony i nieszczerzy. Starali się oni wyzyskiwać trudności i braki, jakie przeżywał naród radziecki. Z niecierpliwością wyczekiwali osłabienia ZSRR i żyli nadzieją, że po wojnie uda im się zgnieść ten wielki kraj. Spotkało ich jednak gorzkie rozczarowanie.

Porażka, której doznali, nie nauczyła ich jednak niczego — żywią oni nadal te same nadzieje. Na nic się zdało doświadczenie Hitlera i Niemiec faszystowskich. (d. c. n.)

**Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego**  
 dla Elektrotechniki „Elektrim”, Warszawa, ul. Puławska 25, poszukuje: inżynierów lub techników elektryków ekonomistów stenotypistek konieczna znajomość języków obcych. Złotosenia składać na piśmie.

**„TRYBUNA LUDU”**  
 Wydawca: Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej  
 Redaguje: Komitet Naczelny: R.S.W. „Prasa”  
 Redakcja: Warszawa, ul. Smolna 13.  
 Telefon: Redaktor Naczelny 8-22-80. Zastępca Redaktora Naczelnego 8-33-28. Sekretarz Redakcji 8-82-29. Dział zagraniczny 8-82-25. Dział Miejski 8-71-78. Mutacje 8-71-78.  
 Centrala: 8-82-28, 8-51-04, 8-52-08, 8-57-82, 8-37-84.  
**PRENUMERATA:**  
 Prenumerata miesięczna w kraju 21 150.—, prenumerata zbiorowa od 10 egz. na jeden adres (partynaj) 21 75.—, zagraniczna 21 270.—  
 Przy ogłoszeniu prenumeraty należy podać dokładny i czytelny adres.  
 Administracja: Warszawa, ul. Smolna 13, tel. 8-29-84.  
 Kolportaż i ogłoszenia: 8-71-80. Biuro Reklam i Ogłoszeń: 8-50-23.  
 Druk. Zakłady Graficzne R.S.W. „Prasa”, ul. Smolna 10 B-72953

# Bilans jednej niedzieli

Już dawno miłośnicy sportu nie przeżywali tak wielkich emocji, jak podczas ostatniej niedzieli. Złożyły się na to liczne imprezy piłkarskie, pięściarskie, narciarskie, hokejowe i kolarzkie oraz spotkania w łożu żółtkowce.

Na czoło wszystkich imprez wybiły się mecze piłki nożnej, niedziela wczorajsza była bowiem dniem rozpoczęcia sezonu piłkarskiego w Polsce.

Pierwsze spotkania piłkarskie nie przyniosły nam specjalnych niespodzianek. Poza jednym meczem poznańskiego ZZK z AKS (Chorzów), gdzie wysokie i zastudzone zwycięstwo odnieśli kolejarze, pozostałe mecze zakończyły się na ogół zgodnie z przewidywaniami.

Pierwsze starty piłkarzy potwierdziły ówczesne opinie o formach i przygotowaniu zimowych. Istotnie, dochodzące do nas ze wszystkich stadionów meldunki mówią o dobrej kondycji zawodników. Jak będzie z techniką — przekonamy się w dalszych spotkaniach. Po pierwszych meczach na czoło tabeli ligowej wysunęły się drużyny krakowskie. Tabela ta po pierwszej niedzieli spotkań wprowadziła niekonkretność, jednak widać, że walczyć o nasz tytuł będą ostatecznie ci, którzy walczyli o nasz tytuł w poprzednim sezonie.

	pkt.	st. br.
1) Cracovia	— 2	5:1
2) Wisła	— 2	8:2
3) ZZK	— 2	7:3
4) Legia	— 2	2:1
5) Warta	— 1	0:0
6) Polonia (B.)	— 1	2:2
7) Polonia (W.)	— 1	0:0
8) Ruch	— 1	2:2
9) Szombierki	— 0	1:2
10) AKS	— 0	3:7
11) ŁKS	— 0	2:8
12) Lechia	— 0	1:5

Spotkania finałowe o mistrzostwo Polski w boksie nie

przyniosły również specjalnych niespodzianek. Oczekiwano, że najwyżej zainteresowanymi meczem łódzkiego Zryw z warszawską Gwardią zakończył się zwycięstwem warszawiaków w stosunku 11:5.

Bez żadnych niespodzianek minęło spotkanie gdańskiej Gwardii z bydgoskim Zjednoczeniem. W meczu tym wystąpił po dłuższej przerwie spowodowanej kontuzją ręki olimpijczyk Antkiewicz, który odniósł dość nieprzekonywujące zwycięstwo nad Baranowskim. I. Pewną niespodzianką była porażka „Batorego” z Gedanią. W ramach tego meczu Bazarnik doznał sensacyjnej porażki z młodszym gdańszczaninem Antkiewiczem.

Hokeiści zdołali wreszcie rozegrać odkładane tyle razy spotkania finałowe o mistrzostwo Polski. Tytuł zdobyła Cracovia zawiązując go w dużej mierze doskonałą grę bramkarza Maciejki.

Również koszykarze zakończyli finałowe walki o mistrzostwo Polski. W decydującym meczu zespół weteranów ZZK Poznań odniósł zwycięstwo nad zesłorocznym mistrzem łódzkiej YMCA.

W zawodach narciarskich o puchar Polskich Kolei Linowych zwyciężył w zjeździe Wawrytko, przed Ciaptakiem i braćmi S. i J. Maruszczakami. Była to mała sensacja zakończona.

Nie jesteśmy gorsi od piłkarzy — powiedzieli kolejarze, rozpoczynając sezon wyścigiem na przelaj o nagrodę Stoiwca. Premiera Cyrankiewicza. Piegat i Olszewski zdystansowali starych „asów” — i za jeli 2 pierwsze miejsca. Jak na 20 marca — niedziela była b. bogata w imprezy. (STAZAR)

# Piłkarze ekstraklasy na starcie

## „Warta” — „Polonia” 0:0

Na Stadionie WP, mimo nie nadzwyczajnej pogody, zebrało się około 10 tysięcy widzów, chcących podziwiać pierwszy tegoroczny mecz ligowy.

Stran boiska w dużym stopniu utrudniał obu drużynom rozwój. Niemniej jednak byliśmy świadkami interesującego spotkania, obfitującego w mnóstwo emocjonujących momentów, niestety nie wykorzystanych, wskutek czego zawody, w których wino było paść po kilka bramek dla każdej ze stron, zakończyły się wynikiem bezbramkowym. W obu drużynach nie dopisały napady. ZZK „Polonia” wystąpiła bez Swicarza i Gierwatowskiego w napadzie a brak ich dał się wyraźnie odczuć. Jaźniczek nie zachwycał na środku napadu. Jego miejsce jest stanowczo na prawym skrzydle. Szularz i Szczepański wypadli słabo kondycyjnie, nie dorównali reszcie zawodników w biegach, a poza tym wykazali całkowite braki decyzji strzałowej. Cały kwintet ofensywny był słaby i choć dobrze wspierany przez formację defensywną, nie potrafił wykorzystać swej przewagi w pierwszych 30 minutach gry, ani wielu dobrych momentów w drugiej części meczu.

To samo da się powiedzieć o grze „Warty”. Trio defensywne grało prawie bez zarzutu i ono uratowało Wartę od porażki. Pomoc grała przeciętnie, a napad tylko w drugiej połowie gry miał przebiegi jakiejś myśli przewodniej. Wszystkie jednak akcje kończyły się zlym, względnie anemicznymi strzałami, które z łatwością wypalował bramkarz Polonii. Tylko dwóch napastników Warty mogło zadowolić a mianowicie: Smółski na lewym skrzydle, który zdaje się jest w tej chwili w lepszej formie niż w ubiegłym sezonie, oraz Gendera.

Mecz toczył się w pierwszej połowie ze znaczną przewagą gospodarzy. Już w szóstej min. Polonia oddaje pierwszy niecelny strzał na bramkę przez Łabendę. W chwili później, Gendera znajduje się z piłką sam na przeciw bramkarza Polonii, ale strzał mu nie wychodzi. Od tego momentu zaczyna się przewaga Polonii, która chwilami wprost bombarduje bramkę Warty. Napastnicy nie potrafią wyrobić sobie pozycji do strzału, by celnie ulokować piłkę w siatce. Odczuwa się brak kierownika napadu, a łącznicy grają każdy dla siebie i nie walczą o piłkę. Obrona Warty wobec takiej gry ma ulatwione zadanie.

Po przerwie Warta przejmując chwilowo inicjatywę lecz długo jej nie utrzymuje. Warta również nie umie wykorzystać licznych dogodnych pozycji. Jeden celny strzał Gendery trafia w słupki i piłka wraca na boisko. W tym momencie warciarze mieli wyraźnego pecha. Pod koniec gry znowu Warta musi się bronić, a Krystkowiak w bramce wykazuje dobrą formę. O przewadze Polonii świadczy stosunek rzutów różnych 10:1 dla Polonii.

W sumie mimo wielu niedociągnięć mecz był dobry, żywy, a wynik: 0:0 najlepiej odpowiada umiędziom obu drużyn i przebiegowi gry. Sędzia Michalik w zarodku tłumil przejawy brutalnej gry. Można by dyskutować czy w ostatniej minucie gry należało podyktować rzut karny przeciw Polonii za incydent pod bramką gospodarzy, kiedy prowadzący piłkę Smółski znalazł się na ziemi. Zdania w tej sprawie były podzielone. Równie dobrze można by dyskutować kwestię niepodyktowanego rzutu karnego przeciw Warcie, za rękę obrońcy na polu karnym. Uważamy jednak, że sędzia Michalik prowadził zawody uważnie i do kładnie. Ltn

## „CRACOVIA” — „LECHIA” (GDĄSK) 5:1 (1:1)

KRAKÓW. Beniaminek Ligi „Lechia” zaskarbił sobie uwanie publiczności krakowskiej, a wynik krzywdzi go w wysokim stopniu. Drużyna gdańska była zupełnie równym przeciwnikiem, miała jednak słabego bramkarza, który puścił w fatalny sposób dwie bramki, czym zdeprymował swych kolegów.

Bramki dla „Cracovii” zdobyli: Różankowski II, Różankowski I i Radoń, dla „Lechii” — Nierychło z pięknie bitego rzutu wolnego.

Widzów około 15 tysięcy.

## „LEGIA” — „SZOMBIERKI” 2:1 (1:1)

KATOWICE. „Szombierki” grały od 4 minuty pierwszej połowy w dziesiątkę, ponieważ zawodnik Suchy został kontuzjowany. Drużyna gospodarzy miała na ogół lekką przewagę przez cały czas gry, ale bardzo słabo grał jej atak, który nie potrafił wykorzystać najdogodniejszych sytuacji.

W „Szombierkach” wyróżnił się Czeplak, Kalus i Fuchs, „Legia” miała swych najlepszych zawodników w bramkarzu Skromnym, Dzieńciołowskim w pomocy oraz Górskim w ataku.

Bramki dla „Legii” zdobyli Oprych i Skoczek, dla „Szombierek” — Fuchs. Widzów 4.000.

## „WISŁA” — „ŁKS” 8:2 (3:1)

ŁÓDŹ. „Wisła” była drużyną o klasę lepszą technicznie i na rozmiękłym terenie panowała łatwiej nad piłką, niż bez kondycji grający ŁKS. Wszyscy gracze „Wisły” byli dużo szybsi od swych przeciwników. Z drużyny krakowskiej wyróżnił się najlepszym napastnikiem Mamon i Gracza, z ŁKS-u Patkolo. Bramkarz gospodarzy Szczyrzyński ponosił winę za puszczenie co najmniej 3 bramek.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Kohut, Gracz i Rupa — po 2, Legutko i Mamon — po 1, dla ŁKS-u Włodarczyk i Gwoździński — po 1. Widzów 6.000.

## „POLONIA” (BYTOM) — „RUCH” 2:2 (0:2)

KATOWICE. Mecz piłkarski o mistrzostwo klasy państwowej pomiędzy chorzowskim „Ruchem” a bytomską „Polonią” zakończył się szczęśliwym dla gospodarzy wynikiem remisowym 2:2. Do przerwy „Ruch” miał przewagę i w tym okresie gry zdobył dwie bramki ze strzałów Przecherki w 1 min. i Cieślaka w 34.

Po przerwie posiadająca lepszą kondycję „Polonia” opanowała zupełnie boisko i zdobyła wyrównanie przez Schmidta Eryka (w 8 min. i 32), a na 3 minuty przed końcem gry była o krok od zwycięstwa kiedy to sędzia Sznajder podyktował rzut karny, który obronił jednak Brom.

Gra stała na b. słabym poziomie. Mecz oglądało 15.000 widzów.

## ZZK (POZNAŃ) — AKS (CHORZÓW) 7:3 (3:1)

POZNAŃ. Pierwsze tegoroczne spotkanie piłkarskie o mistrzostwo I Ligi, między drużyną poznańskich kolejarzy i zespołem chorzowskiego AKS-u, zakończyło się w pełni zasłużonym zwycięstwem drużyny ZZK w stosunku 7:3 (3:1).

Jak na początek sezonu gra stała na dość dobrym poziomie. Lepsi kondycyjnie oraz szybsi w akcji poznańscy kolejarze byli w linii ataku o wiele skuteczniejsi od swych przeciwników. Drużyna chorzowska miała w akcji poznańscy kolejarze byli w linii ataku o wiele skuteczniejsi od swych przeciwników. Drużyna chorzowska miała w akcji poznańscy kolejarze byli w linii ataku o wiele skuteczniejsi od swych przeciwników.

Bramki zdobyli: dla ZZK — Anioła i Białas — po 2, Kołtuński, Wojciechowski I i Czaporczyk — 1; dla ŁKS — Cholewa — 2 i Kulik — 1. Widzów ponad 6 tys.

# Rozpoczął się sezon piłkarski



W dniu wczorajszym drużyny piłkarskie I i II ligi rozpoczęły spotkania mistrzowskie. Tysiące zwolenników piłkarstwa z zapartym oddechem śledzić będą każdej niedzieli opisy spotkań, dowiadując się o sukcesach lub niepowodzeniach swych drużyn

# „Cracovia” zdobyła mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie

ZAKOPANE. — Niespodzianką sobotnich zawodów o mistrzostwo Polski w hokeju, było wysokie zwycięstwo KTH nad „Legią” w stosunku 9:1. Drużyna warszawska, przemoczona ciężkim meczem z „Cracovią”, w dniu poprzednim, nie potrafiła stawić czoła doskonale wyposażonemu zespołowi KTH, z którego na czoło wybił się Osobich, zdobywca 4 bramek. Pozostałe punkty dla krzyżaków zdobyli: Leżak — 2, Prorok, Nowak i Lewacki — po jednej. Honorowy punkt dla „Legii” zdobył Swicarz.

Ostateczna tabela turnieju o mistrzostwo Polski przedstawia się następująco:

1) „Cracovia” — 5 pkt., 2) KTH — 4 pkt., 3) „Legia” — 2 pkt., 4) „Siła” — 1 pkt.

Przy wyrównanej grze „Cracovia” pokonała w drugim meczu — „Siłę” — 2:1 (0:0, 1:0, 1:1). Zwycięstwo i tytuł mistrza Polski zawiązała „Cracovia” doskonałemu swemu bramkarzowi Maciejce, który był bohaterem spotkania. Prowadzenie dla „Cracovii” zdobył w drugiej tercji Kopyński, wyrównał Wróbel. Zwycięska bramka padła ze strzału Burdy.

# ZZK (Poznań) mistrzem Polski w koszykówce męskiej

WROCLAW. — W Hali Ludowej we Wrocławiu rozegrany został finałowy mecz koszykówki męskiej o mistrzostwo Polski, między ZZK (Poznań) a YMCA (Łódź). Gra nie stała specjalnie na wysokim poziomie i była typową walką o punkty. Bardziej zgrana była drużyna poznańska, która też zdobyła zaszczytne tytuł mistrzowski. Wynik meczu był niemal do ostatniej chwili pod znakiem zapytania, gdyż do dwóch minut przed końcem odbył się mecz, który posiadał jednakową ilość punktów (20:20). Ostatecznie zwyciężył ZZK 27:23 (14:13).

Najlepszym graczem nowo kreowanego mistrza Polski był niezłomny Grzechowiak, motor wszystkich akcji, który przeżywa swoją drugą sportową młodzież. Oprócz niego dobrze grał Kolański i Kasprzak. W YMCA najlepiej grał Zylliński, zdobywca większości punktów. Wyróżnił się również Maciejewski. Kosze zdobyli: dla ZZK — Kolański — 15, Kasprzak — 4, Grzechowiak — 4, Smiędziński — 2, Jarczyński i Matysiak — po 1, dla YMCA: Zylliński — 9, Dowgird — 7, Barszczewski — 4, Maciejewski — 3.

# Wawrytko zwyciężył w zjeździe o puchar Polskich Kolei Linowych

ZAKOPANE. W zawodach o puchar PKLin — rozegrano bieg zjazdowy na trasie z Przełęczy Goryczkowej do Kuźnic. W biegu zjazdowym w konkurencji męskiej klasyfikowano osobno w klasyfikacji ogólnej, oddobych i pracowników PKLin.

sem 6,225 przed Andrzejem Maruszczakiem i Ziembą. W klasyfikacji pracowników PKL i pracowników PKP zwyciężył Nowak (Kasprawy) z czasem 7,26 przed Związcem, Ziembą, Nowakiem i Fajfrowiczem.

W konkurencji męskiej startowało 103 zawodników, a bieg ukończyło 94. W klasyfikacji ogólnej zwyciężył Wawrytko (SNPTT) przed Ciaptakiem — Gasienicą (SNPTT), Stanisławem Maruszczakiem i Józefem Maruszczakiem.

Burmistrz Zakopanego mgr. Jerzy Ustupski zajął w klasyfikacji ogólnej 77 miejsce a dyr. PKLin inż. Schneigert 89 miejsce.

W biegu zjazdowym kobiet wzięło udział 3 zawodniczki, a bieg ukończyło 6. Zwyciężyła Kodelska (AZS Warszawa) z czasem 7,46 przed Grocholską (SNPTT) i Krzeptowską (HKN).

# Mistrzostwa pływackie okręgu warszawskiego

Na basenie YMCA odbyły się zawody pływackie o mistrzostwo okręgu warszawskiego. W konkurencjach męskich najlepiej wypadli zawodnicy „Samorządowca”. W konkurencjach żeńskich zwyciężyły pływaczki AZS.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

kobiety: 100 m. st. grzbiet — Szulakiewicz („Samorządowca”) 1:46,3; 100 m. st. dow. — Noworytowska (AZS) 1:35,4; 200 m. st. klas. — Wójcicka (ZZK Pruszków) Tytuł mistrzowski zdobył Borkowski.

— 100 m. st. motyl — Jabłoński („Samorządowca”) 1:22,2; 400 m. st. dow. — Czuperski („Legia”) 5:43,0; 100 m. st. grzbiet — Jabłoński („Samorządowca”) 1:21,4; 100 m. st. dow. — Ludwowski („Samorządowca”) 1:07,8; 200 m. st. klas. — Zygmunt (SKS) 3:12,0; 4x200 m. st. dow. — „Samorządowca” 11:00,2. Organizacja zawodów sprawna, zainteresowanie dość duże.

# Na ringach w kraju

## Porażka „Batorego” z „Gedanią”

## ZS „GWARDIA” GDĄSK — „ZJEDNOCZENIE” 9:7

Rozegrane w Bydgoszczy spotkanie o mistrzostwo między „Gwardią” (Gdańsk) i bydgoskim „Zjednoczeniem”, zakończyło się nieznacznym zwycięstwem pięściarzy „Gwardii”, w stosunku 9:7. Poziom walki był na ogół słaby.

Wynik techniczny (zawodnicy „Gwardii” na pierwszym miejscu:

W wadze muszej: Mikkołajczewski zremisował z weteranem Borowiczem;

w kocięcej: Pek uległ wysoko na punkty Kowalewskiemu;

w piórkowej: Gołyński przegrał wysoko na punkty z Krużą. W trzecim starciu Gołyński był do ośmiu na deskach i skończył walkę kompletnie wyczerpany.

W wadze lekkiej: Antkiewicz wygrał nieznacznie na punkty z Baranowskim I;

w półśredniej: Iwański wypunktował Baranowskiego II;

w średniej: Kwiatkowski pokonał na punkty Rychtera;

w wadze półciężkiej: Kolczyński przegrał na punkty z Gnałem. Rudzki w drugim starciu był do 8 na deskach.

w wadze ciężkiej: Flisiński pokonał na punkty Chyłę.

Sędziowali: w ringu Wróz (Poznań), na punkty Masłowski (Poznań), Brzeziński (Szczecin); Ziemia (Wrocław).

Publiczność 4 tys. osób.

## „GWARDIA” (W-WA) — „ZRYW” (ŁÓDŹ) 11:5

ŁÓDŹ. — W finałowym meczu o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie, warszawska „Gwardia” bez trudu zwyciężyła miejscowy „Zryw” w stosunku 11:5. Drużyna stołeczna wystąpiła bez Sobkowiaka w wadze koguciej, którego zastąpił Szatkowski. Wynik spotkania powinien brzmieć właściwie 12:4 dla „Gwardii”, bowiem w wadze koguciej Komułę wyraźnie skrzywdzono, dając mu remis z Krawczykiem, mimo, że warszawczanin wygrał zdecydowanie wszystkie trzy rundy.

W drużynie „Zryw” zawiedli: Czarniecki i Kijewski. Nie wadził walczył z Szymurą wyjątkowo odważnie, lecz mimo to kilkakrotnie „odpoczywał” na deskach.

Wyniki techniczne walk przed stawiają się następująco (na pierwszym miejscu zawodnicy „Gwardii”):

W wadze muszej: Patora po dość ciężkiej i stojącej na niezłym poziomie technicznym walce, uległ na punkty Stasiakowi.

W wadze koguciej zastępca Sobkowiaka — Szatkowski, nieoczekiwanie wypunktował Czarnieckiego.

W wadze piórkowej: Kukulał po najsłabszej walce dnia wygrał na punkty z Zajęczkowskim.

W wadze lekkiej: Komuda zremisował z Krawczykiem.

W wadze półśredniej: Borowicz zwyciężył na punkty Kijewskiego.

W wadze średniej: Wilczek po zaciekłej walce przegrał na punkty z Taborkiem.

W wadze półciężkiej: Kolczyński walczył jedynie jedną rundę z prymitywnym Wojnowskim. Kolczyński pod koniec starcia miał tam mierzadczą przewagę, że Wojnowski z trudem przetrwał do końca rundy, a w przerwie poddał się.

W wadze ciężkiej: Szymura wygrał wysoko na punkty z Niewadziłem.

W ringu sędziował Fedorowicz (Śląsk). Punktowali: Urbanowicz (Poznań), Kugacz (Pomorze) i Chrostowski (Wrocław).

## ZZK „GEDANIA” — „BATORY” 10:6

Mecz boksercki o drużynowe mistrzostwo Polski rozegrany w dn. 20 bm. w Gdańsku między zespołami „Gedania” i „Batorego” (Chorzów), zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 10:6.

Niespodzianką dnia była porażka Bazarnika („Batory”) z juniorami Antkiewiczem Poszczołone wyniki: (na pierwszym miejscu nazwiska gospodarzy):

Waga musza: Soczewiński

# Kolarze rozpoczęli sezon

## Piegat wygrywa wyścig na przelaj

Nie bacząc na chłód i ciężki jeżdżący teren, kolarze warszawscy w niedzielę rozpoczęli sezon wyścigiem na przelaj o nagrodę premiera Cyrankiewicza (w konkurencji drużynowej). Start i meta wyścigu były na terenie Akademii WF na Bielanych. Wyścig odbywał się w niezwykle ciężkich warunkach terenowych. Trasa była bardzo trudna i miejscami prowadziła przez bajora i błota, tak, że jazda wagała niezwykle żręczności, orientacji i rutyny.

W wyścigu dla licencjonowanych startowało 10 kolarzy. Wieść na czołowych zawodników polskich, jak: Wrzesiński, Rzeźniński, Kapiak i Sieniński nie startowało, bojąc się przebiegnięcia, co z uwagi na zbliżający się termin wyścigu Praga — Warszawa, było by dla nich małą katastrofą.

Trasa wyścigu obejmowała dwie pętle, długości 12,5 km każda. Na półmetek pierwszy przybyli: Wójcik i Manowski i dopiero po 15 minutach, na ogólnemu zdumieniu, zjawili się następni zawodnicy.

stępnii zawodnicy. Ta niezwykle różnicą czasu później wyjaśniła się, gdyż jak okazało się, Wójcik i Manowski zmylili trasę i znacznie ją skrócili.

Ostatecznie wyścig zakończył się zwycięstwem Piegata („Samorządowca”) w czasie 1:20. Dalsze miejsca zajęli: Olszewski („Samorządowca”) — 1:20:23, 3) Napierala („Samorządowca”) — 1:23, 4) Jankowski („Gwardia”), 5) Bukowski („Gwardia”), 6) Przybysz („Gwardia”).

Nagrodę Premiera Cyrankiewicza zdobył „Samorządowca”.

Z obserwacji tego pierwszego „próbego galopu” naszych kolarzy wynika, że w dobrej formie znajdują się Wójcik, który prawdopodobnie, gdyby nie zmylenie trasy (w konsekwencji czego został zdyskwalifikowany) — zająłby pierwsze miejsce w wyścigu. Pozostali zawodnicy również znajdują się w niezłej formie i widać, że poważnie myśla o tegorocznym sezonie — a głównie o czekającej ich wielkiej imprezie — wyścigu Praga — Warszawa. (D)

# Pierwsze wyniki spotkań o mistrzostwo II Klasy Państwowej

## „RADOMIAK” — „BZURA” 1:1 (0:0)

RADOM. W meczu o mistrzostwo II Ligi miejscowy „Radomiak” zremisował na własnym boisku z chorzowską „Bzurą” 1:1 (0:0), zdobywając bramkę przez Pysłaka Surzlem dla „Bzury” był Pawlak.

## „OGNISKO” (Śledce) — „WIDZEW” (Łódź) 0:0

ŚLEDCE. Mecz piłkarski między miejscowym „Ogniskiem” a łódzkim „Widzewem” zakończył się wynikiem bezbramkowym.

Mecz wzbudził w Śledcach duże zainteresowanie i zgromadził kilka tysięcy widzów.

## „POMORZANIN” (Toruń) — „PTC” (Pabianice) 4:2 (3:0)

ŁÓDŹ. W rozegranym w Pabianicach meczu o mistrzostwo II Ligi, toruński „Pomorzanie” zwyciężył miejscowego PTC 4:2 (3:0). Bramki dla „Pomorzanie” zdobyli Rambeck i Kamiński — po 2; dla PTC — Zawada i Kugowski — po 1.

## „GARBARNIA” — „GWARDIA” (Szczecin) 8:1 (2:0)

KRAKÓW. W pierwszym swym meczu o mistrzostwo II Ligi „Garbarnia” pokonała szczecińską „Gwardię” 8:1 (2:0). Bramki strzelił: dla „Garbarni” — Nowak — 4, Forystowski — 3, Buzek — 1. Dla pokonanych — Kotowicz. Widzów 2 tysiące.

## „LUBLINIANKA” — „OSTROWIA” 3:2 (1:1)

POZNAŃ. Spotkanie piłkarskie między „Ostrowią” i „Lublinianką” zakończyło się wynikiem 3:2 (1:1) w stosunku 3:2 (1:1).

Bramki dla zwycięskiego zespołu zdobyli: Szostak, Jeszkiel i Wójcik.

kl. Dla „Ostrowii” — obie Sikora. Widzów ponad 3.500 osób.

## „RYMER” (Rybnik) — „SKRA” 3:1 (1:0)

RYBNIK. „Rymer” zdobył bramki ze strzałów Rudy (dwa rzuty karny), oraz Franko. Honorową bramkę dla „Skry” ustrzał Bocząchowski.

## „NAPRZÓD” (Lipiny) — „GWARDIA” (Kielce) 4:1 (3:0)

LIPINY. „Naprzód” zdobył bramki przez Kokota — 3 oraz Pleca — 1, dla gości honorowy punkt zdobył Jung.

## „BALDON” (Katowice) — „POLONIA” (Świdnica) 2:0 (2:0)

KATOWICE. Wobec 15.000 widzów w meczu o mistrzostwo II Ligi „Balidon” wygrał ze świdnicą 2:0 (2:0), uzyskując obie bramki przez Krenzela.

## „TARNOWIA” — „CHELMIEK” 8:1 (3:1)

KRAKÓW. Były ligowy zespół rozprawił się łatwo ze swym przeciwnikiem, który zawiódł kondycyjnie. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Rok III — 3, Pirycki II i Kokot — po 2, oraz Binek — 1. Dla pokonanych — Obulowicz z rzutu wolnego.

Widzów około 5 tysięcy.

## „POLONIA” (Przemyski) — „PAFAWAG” (Wrocław) 1:1 (0:0)

WROCLAW. Rozegrany wobec 4.000 widzów mecz piłkarski między „Polonią” z Przemyskiem a „Pafawagiem” z Wrocławia zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (0:0). Bramki zdobyli dla „Pafawagu” — Szymczak, dla „Polonii” — Szurkowski.